

Dziedzictwo rodziny Fibigerów



Zacznijmy od początku

Tradycja budowy fortepianów w Kaliszu sięga początków osiemnastego wieku. Fortepiany w najstarszym mieście w Polsce produkował Fryderyk Hintz. To właśnie u niego uczył się fachu Gustaw Arnold Fibiger I, który po zdobyciu potrzebnej mu wiedzy założył w 1873 roku własną firmę. Na początku zakład miał charakter zakładu naprawczego, lecz po niedługim czasie przekształcił się on w zakład produkcyjny. Pierwszy fortepian w Fabryce Fortepianów i Pianin „Arnold Fibiger” został wyprodukowany w 1878. Rok ten przyjmuje się za rok założenia fabryki. Początkowo zakład zatrudniał kilkanaście osób (7-14) produkując przy tym około 30 fortepianów rocznie. Warto zauważyć, że niecałe 20 lat później produkcja wzrosła do 1000 instrumentów rocznie.



Gustaw Arnold Fibiger I

W okresie produkcji pierwszych fortepianów wytworzono modele takie jak:

- Rokoko
- Renesans
- Ludwik XIV

W 1885 roku Fibiger zdobył srebrny medal na wystawie w Warszawie za fortepian koncertowy z krzyżowym układem strun. Rok 1900 jest rokiem przełomowym dla samego Fibigera, ale również dla pracowników fabryki. Właśnie w tym czasie kaliski fortepian nagrodzono złotym medalem. Od tej chwili rozpoczął się dynamiczny rozkwit zakładu.



Owoce ciężkiej pracy

W roku 1906 fortepian z Kalisza zdobył Grand Prix na wystawach w Paryżu oraz Londynie. Kolejne dzieła fabryki nagrodzono Wielkim Złotym Medalem

- Londyn 1907
- Częstochowa 1909
- Rostów 1911
- Stawropol 1911
- Kiszyniów 1912
- Wilno 1930

Instrument z kaliskiej fabryki otrzymał, także Wielką Złotą Nagrodę w Warszawie w 1932 roku.

Pianina i fortepiany

W fabryce Fibigera produkowano, również pianina. Z zachowanych źródeł historycznych wynika, że były one wystawiane już w 1885 roku w Warszawie. Instrumenty te szybko zdobyły popularność i uznanie w kraju. Nie było trzeba długo czekać, aż świat uznał ich wyjątkowość. Co ciekawe w każdym większym mieście Królestwa Polskiego i Rosji znajdował się skład fabryczny. Przed II Wojną Światową firma dysponowała stałymi przedstawicielstwami w 18 krajach Europy. W ok. 1950 roku połączenia te poszerzyły się o cały świat.

I i II Wojna Światowa

Po śmierci Gustawa Arnolda Fibigera w 1915 roku firmę przejął jego syn Gustaw Arnold Fibiger II. Za czasów syna założyciela fabryki zatrudniano około 200 osób, a produkcja zwiększyła się wielokrotnie. Mimo trudnej sytuacji politycznej zakład stale się rozwijał i w miarę możliwości był unowocześniany, dlatego nadal trzymał się na szczycie rankingów. Po częściowym zniszczeniu fabryki w czasie wojny Arnold odbudował ją. W 1926 roku zmarł, a kierownictwo nad zakładem przejęli spadkobiercy oraz Karol Broniszowski. Niewykorzystana w pełni, potencjalna zdolność produkcyjna zakładu wynosiła w latach 30. XX w. 2500 sztuk instrumentów rocznie.

W 1939 roku w Nowym Jorku odbywała się prestiżowa, światowa wystawa. Kaliska fabryka jako jedyna polska firma dostała zaproszenie na najważniejszą imprezę branżową. Polskę reprezentował bardzo stylowy skrzydłowy fortepian o długości 148cm. W czasie gdy fortepian płynął na wystawę, kraj nasz był pogrążony w trwającej wojnie. W słynnej fabryce okupant zamiast instrumentów nakazał budowę szaf wojskowych, pudełek na maski przeciwgazowe i mebli.



Fortepian nagrodzony srebrnym medalem

Postać Gustawa Arnolda Fibigera III

Urodził się 23 września 1912 roku w Kaliszu, był synem Gustawa Arnolda II i Wandy z domu Heizelmann, a zarazem wnukiem założyciela kaliskiej Fabryki Fortepianów i Pianin "Arnold Fibiger", Gustawa Arnolda I. Studiował w Warszawskiej Szkole Głównej Handlowej. Tam też w 1937 roku uzyskał dyplom. Trzy lata później ukończył Szkołę Podchorążych Rezerwy we Włodzimierzu Wołyńskim. Praktykę w fabryce dziadka pod kierunkiem Karola Broniszowskiego rozpoczął w połowie lat trzydziestych. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany do 25. Pułku Artylerii w Kaliszu. Wziął udział w walkach pod Łęczycą, Kutnem, Młodzieszynem. W bitwie nad Bzurą został ranny, podczas obrony Warszawy dostał się do niewoli. Lata okupacji spędził w obozach jenieckich na terenie Austrii i Niemiec. Po powrocie z okupacji zajął się rodzinnym interesem.



Fabryka po 1945 roku

W 1945 roku, po wyzwoleniu Kalisza przez wojska sowieckie z dniem 1 lutego 1945 roku Fabryka Fortepianów i Mebli Arnold Fibiger przeszła pod zarząd państwowy. Jej pierwszym dyrektorem był Aleksy Konieczny, który obronił fabrykę przed kradzieżą i uruchomił produkcję mebli. Wkrótce potem kierownictwo zakładów objął, wracający z niewoli, Gustaw Arnold Fibiger III. W 1947 roku został wyprodukowany pierwszy powojenny instrument. Jednakże problemy z podatkami groziły zadłużeniem zakładów. Dzięki środkom uzyskanym ze sprzedaży kamienic Gustaw Arnold Fibiger III kontynuował produkcję. Mimo zaangażowania właściciela władze ludowe znacjonalizowały fabrykę w roku 1948. Gustaw Arnold Fibiger III pozostał na stanowisku dyrektora. Zdjęto go z funkcji w roku 1953 i przeszerogowano na stanowiska naczelnego konstruktora. W trosce o dobro fabryki i dbałość o produkowane instrumenty, założył w 1955 roku w Kaliszu Technikum Budowy Fortepianów działające do dnia dzisiejszego.

Po upaństwowieniu wytwórnia otrzymała nazwę Fabryka Fortepianów i Pianin „Calisia”. Okres PRL owocował rozwojem fabryki. 1950 pierwsze cztery instrumenty wyprodukowane i wystawione na Międzynarodowych Targach w Poznaniu i Sztokholmie zaowocowały zamówieniami ze Szwecji, Norwegii i Finlandii na 150 pianin. Dwa lata później po rozbudowie firma rozszerzyła swe rynki eksportowe o kraje takie jak Związek Radziecki, Brazylia, Turcja, Afganistan i Węgry. Przez okres 10 lat od rozpoczęcia produkcji wzrasta ona ze 136 instrumentów rocznie w roku 1950 do 1343 pianin w roku 1960, zaś zatrudnienie wzrasta z 108 do 210 pracowników. Do sukcesu przyczyniły się: różnorodność modeli pianin, ich nowoczesne obudowy, a także walory brzmieniowe.

Po śmierci Gustawa Arnolda III, zakład popadał w coraz większe kłopoty. Zadłużenie rosło, a ówczesna władza nie pomagała fabryce.

Czy to koniec?

Okres transformacji ustrojowej przyniósł upadek fabryki. Problemem było rosnące zadłużenie i w roku 2000 fabryka została częściowo wykupiona przez zakłady UNITRA. Mimo inwestycji wytwórni nie udało się uratować przed bankructwem i w roku 2007 zakończono produkcję fortepianów i pianin. Przez następne lata fabryka zmieniała właścicieli, obecnie miejsce po zakładzie stoi puste, jest jedynie budynkiem z wielką historią. Z doniesień medialnych ostatniego czasu wynika, że była Calisia zamieni się w centrum hotelowo-biznesowe. Jak informuje Pan Marek Antczak- „Ze względu na wagę historyczną obiektu naszej firmie leży na sercu doprowadzenie obiektu do stanu pełnej świetności. Na chwilę obecną nie możemy zdradzić przeznaczenia obiektu, jednak chcieliśmy zapewnić Kaliszanie, że nie będzie tam kolejnego centrum handlowego czy też marketu. Myślimy, że bez względu na ostateczną funkcję powstanie tam specjalnie wydzielona sala pamięci poświęcona historii firmy oraz rodziny Fibigerów”.

Nasze własne zdanie

Osobiście po dokładnym zapoznaniu się z tematem uważamy, że fabryka ta nigdy nie powinna zostać zamknięta. Miała ona wielką historię oraz tradycję, instrumenty tworzone w niej posiadały renomę na arenie międzynarodowej. Władze powinny zrobić wiele, aby ją ratować, jak wiemy od wielu lat budynek po fabryce niszczeje. Nowi właściciele pragną zachować styl fabryki, jednak zastanawiamy się dlaczego przez tyle lat nie zdecydowano podjąć się próby wykorzystania zabytkowego budynku, chociaż na muzeum fortepianów i pianin. Inwestycja ta przyniosłaby korzyści finansowe dla miasta, ale także wzrost znaczenia Kalisza na mapie nie tylko Polski, a całej Europy.

Dziękujemy za uwagę

Zuzanna Kranc, Wiktoria Szulc,
Jan Jopek uczniowie
Niepublicznego Gimnazjum KSO
„Edukator” w Kaliszu.

Materiały do wykonania prezentacji pochodzą
ze stron:

- kalisz.naszemiasto.pl
- pl.wikipedia.org
- info.kalisz.pl
- calisa.pianina.pl